

Sygn. akt II K 98/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2017 r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Małgorzata Olejarczyk

Protokolant: p.o. sekr. sąd. A. G.

Prokurator Prok. Okręgowej w O.: Z. C.

po rozpoznaniu w dniach: 08.06.2017r. i 07.09.2017r.

sprawy **E. M.**

c. J. i A. z domu B.

ur. (...) w S.

oskarżonej o to, że:

w okresie od początku stycznia 2011r. do 4 stycznia 2011r. w G., województwo (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez siebie i inne osoby, w zamiarze, aby J. K. (1) i E. G. doprowadziły do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w kwocie 58.380,58 zł, swoim zachowaniem ułatwiła im to przestępstwo w ten sposób, że działając na rzecz (...) Banku Spółka Akcyjna we W. doprowadziła ten bank do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że po przygotowaniu w imieniu tego banku projektu umowy pożyczki nr NP\ (...) w dniu 4 stycznia 2011r. w kwocie 58.380,58 zł na dane J. O., przy czym celem wykazania dochodów pożyczkobiorcy J. K. (1) przedłożyła podrobione zaświadczenie o jej zarobkach w firmie P.H. SAGA M. Ż., ul. (...), (...)-(...) M., w której miała być zatrudniona jako magazynier – sprzedawca z przeciętnym miesięcznym wynagrodzeniem 2.200,00 zł netto – a to nie polegało na prawdzie, na którym to zaświadczeniu podpisy wnioskodawcy i M. Ż. zostały podrobione przez J. K. (1) i przez to wprowadzono w błąd przedstawicieli wskazanego banku co do faktycznego pożyczkobiorcy i jego zdolności kredytowej, a zatem odnośnie okoliczności mających istotne znaczenie dla uzyskania wymienionego wsparcia finansowego, wypłacając J. K. (1) pieniądze z rozliczenia tej umowy pożyczki i całkowitej spłaty pożyczki umowa o nr PG\ (...), zawarta w dacie 28 września 2009 roku, a nadto K. K. wydała ten projekt umowy, harmonogram spłat, wniosek kredytowy, dowód wpłaty J. K. (2), co w konsekwencji umożliwiło późniejsze podrobienie podpisów J. O. na tych dokumentach,

tj. o przestępstwo z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

I. oskarżoną ***E. M.*** uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i za to z mocy art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazuje, zaś na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. przy zastosowaniu art. 37a k.k. wymierza jej karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych,

II. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26.05.1982 roku Prawo o Adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata I. M., kwotę 504 (pięćset cztery) złote tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonej ***E. M.*** wykonywaną z urzędu oraz kwotę 115,92 (sto pięćnaście 92/100) złotych tytułem podatku VAT od przyznanego wynagrodzenia, a także kwotę 90,27 (dziewięćdziesiąt 27/100) złotych tytułem udokumentowanych wydatków poniesionych przez adwokata;

III. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżoną od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

Sygn. akt. II K 98/17

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W styczniu 2011 roku w G., E. G. i J. K. (1) wyludziły z (...) Banku spółka akcyjna we W. pieniądze w kwocie 58.380,58 złotych. Stosując metodę naśladownictwa oryginalnego podpisu podrobione zostały na umowie pożyczki nr (...), z datą wystawienia 04 stycznia 2011 r., podpisy rzekomego pożyczkobiorcy J. O.. Ponadto podrobione zostały również podpisy tej osoby na wniosku o udzielenie pożyczki i harmonogramu jej spłat.

Do wniosku przedłożone zostało również podrobione zaświadczenie o zarobkach J. O. w firmie handlowej P.H. Saga M. Ż., ul. (...), (...)-(...) M., w której miała być zatrudniona jako magazynier - sprzedawca z przeciętnym miesięcznym wynagrodzeniem 2.200,00 zł netto.

E. G. dostarczyła J. K. (1) alkohol i słodycze, które ta miała podarować pracownikom (...) Banku spółka akcyjna we W.. W tym czasie w (...) Banku Spółka Akcyjna we W. Oddział w G. jako przedstawicielki pracowały E. M. oraz K. K. (obecnie G.).

W pomieszczeniu oddziału, z uwagi na jego szczupłość lokalową, było tylko jedno stanowisko operacyjne i pracować przy nim mogła tylko jedna osoba. J. K. (1) wcześniej poznała K. K. i zdobyła jej zaufanie. J. K. (1) w kręgu swoich znajomych używała imienia (...). W dniu 04 stycznia 2011 r. do G. z M. przyjechała J. K. (1). Po tym jak weszła do oddziału banku została ona jako J. przedstawiona E. M. przez K. K.. E. M. miała świadomość, iż jest to znajoma K. J. K.. K. K. wykonała czynności bankowe związane z udzieleniem kredytu na nazwisko pożyczkobiorcy J. O.. Natomiast E. M., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez siebie i inne osoby, w zamiarze aby J. K. (1) i E. G. doprowadziły do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w kwocie 58.380,58 zł, swoim zachowaniem ułatwiła im to przestępstwo w ten sposób, że działając na rzecz (...) Banku Spółka Akcyjna we W. doprowadziła ten bank do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że po przygotowaniu w imieniu tego banku projektu umowy pożyczki nr (...) w dniu 04 stycznia 2011 r. w kwocie 58.380,58 zł na dane J. O., przy czym celem wykazania dochodów pożyczkobiorcy J. K. (1) przedłożyła podrobione zaświadczenie o jej zarobkach w firmie P.H. SAGA M. Ż., ul. (...), (...)-(...) M., w której miała być zatrudniona jako magazynier – sprzedawca z przeciętnym miesięcznym wynagrodzeniem 2.200 zł netto- a to nie polegało na prawdziwie, na którym to zaświadczeniu podpisy wnioskodawcy i M. Ż. zostały podrobione przez J. K. (1) i przez to wprowadzono w błąd przedstawicieli wskazanego banku, co do faktycznego pożyczkobiorcy i jego zdolności kredytowej, a zatem odnośnie okoliczności mających istotne znaczenie dla uzyskania wymienionego wsparcia finansowego, wypłaciła J. K. (1) pieniądze z rozliczenia tej umowy pożyczki i całkowitej spłaty pożyczki umowa o nr (...), zawarta w dacie 28 września 2009 roku, a nadto K. K. wydała ten projekt umowy, harmonogram spłat, wniosek kredytowy, dowód wpłaty J. K. (1) co w konsekwencji umożliwiło późniejsze podrobienie podpisów J. O. na tych dokumentach.

Po zakończonej transakcji J. K. (1) wręczyła K. K. i E. M. korzyść majątkowa w postaci butelki alkoholu i czekoladek dla każdej z nich. Kobiety przyjęły tę korzyść majątkową.

E. G., J. K. (1) i K. K. (obecnie G.) zostały prawomocnie skazane wyrokiem Sądu Rejonowego w Mrągowie sygn. II K 781/12 z dnia 21.10.2014 r. Sąd Rejonowy w Mrągowie uniewinnił E. M. od popełnienia zarzucanego jej czynu z art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1kk i art. 297§1 kk w zw. z art. 11§2 kk. Wobec E. M. wyrok został uchylony i sprawę przekazano do ponownego rozpoznania SR w Mrągowie – wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 06.10.2015 r. sygn. VII Ka 387/17 k. 4701. Po ponownym rozpoznaniu sprawy E. M. została skazana za zarzucane jej przestępstwo na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres próby 3 lat oraz karę grzywny w wysokości 100

stawek dziennych po 20 złotych każda wyrok. k 4947. Niniejszy wyrok został uchylony z uwagi na naruszenie prawa procesowego, stanowiącego bezwzględną przyczynę odwoławczą przewidzianą w art. 439§1 pkt.1kpk. k. 4947.

Następnie sprawę przekazano do merytorycznego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kętrzynie.

Powyższy stan faktyczny ustalony został w oparciu o: zeznania E. G. k.4899, 5020v, J. K. (1) k. 4294-4295, 3530-3530v, 4998v, K. K. (G.)k. 4863-4868, 4998v-4999, umowę k. 2458-2469, pismo z (...) S.A. we W. (...) - (...), opinia biegłego z zakresu badania dokumentów k. 3411-3512, wyrok SR w Mrągowie z dnia 21.10 2014 r. sygn. II K 781/12 k. 4492- 4513 i z dnia 15.06.2016 r. k. 4903-4904, wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie k.4701.

Oskarżona E. M. nie uczestniczyła w rozprawie przed Sądem Rejonowym w Kętrzynie. Sąd odczytał jej wcześniejsze wyjaśnienia składane przed Sądem Rejonowym w Mrągowie. Wówczas wyjaśniła, że nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Odnośnie samego zdarzenia podała, że K. G. była umówiona na kredyt, w związku z tym ona wylogowała się z systemu, a K. G. miała się zalogować. Oskarżona wskazała, iż nie pamięta, czy już wtedy знаła J. K. (1). W czasie spotkania z klientem K. G. ona znajdowała się w boksie socjalnym, gdzie dzwoniła do klientów. Wtedy K. G. zawołała ją, by zalogowała się do systemu i wypłaciła pieniądze, zgodnie z zawartą umową, bowiem tego dnia to ona miała dostęp do multisejfu. Oskarżona wyjaśniła, iż spojrzała na umowę, zobaczyła imię i nazwisko kobiety, po czym spojrzała na ekran monitora i sprawdziła, czy zgadzają się podpisy. Te podpisy musiały być składane przy zawarciu umowy. W komputerze widziała pierwotną umowę i podpis. Nic nie wzbudziło jej wątpliwości i wypłaciła pieniądze zgodnie z umową.

Dalej oskarżona wyjaśniła, iż nie znała J. K. (1), dwa razy ją widziała. Wskazała, iż nie wzięła żadnego dowodu osobistego, bo zaufała K. G., ona pierwsza weryfikowała tę osobę. Gdy przyszła J. K. (1) do placówki banku to K. G. przyniosła dwie rzeczy do pomieszczenia gospodarczego, postawiła je pod stół i powiedziała, że te upominki są dla nich. Ona nie przywiązywała do tego wagi. Oskarżona wyjaśniła, iż sądziła, że wypłacała pieniądze osobie, która była w umowie. Podkreśliła, że była młoda, nie miała doświadczenia i miała zaufanie do K. G.(k.4883-4886).

Sąd zważył, co następuje:

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonej, w których nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśnienia oskarżonej pozostają w sprzeczności z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności w postaci zeznań J. K. (1), E. G., K. G., zgromadzonej dokumentacji bankowej oraz opinii z zakresu dokumentów. Wszystkie te dowody w łącznym powiązaniu, przy uwzględnieniu wskazań wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego podważają wiarygodność wyjaśnień E. M..

Należy podkreślić, iż oskarżona mimo iż werbalnie nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, przyznała jednocześnie, że znała J. K. (1) pod imieniem J. i wiedziała o jej znajomości z K. K. (G.)(k. 4885). Sama J. K. (3) podała, że gdy weszła do placówki banku to K. G. przedstawiła ją oskarżonej jako J., dlatego wiedziała, że nie jest ona J. O.. Świadek wskazała, iż oskarżona na pewno wiedziała, że nie ma faktycznie w oddziale banku tej osoby, na którą zawierana była umowa. Nie pamięta czy rozmawiała o tej umowie z oskarżoną, szczegóły ustaliła z K. G. (k. 4998v, k. 4887, k.3518).

Z zeznaniami J. K. (3) korespondują zeznania K. K. (G.). Zeznając przed sądem, potwierdziła, iż E. M. od początku wiedziała w jaki sposób była udzielona przedmiotowa pożyczka, nie robiła problemów z wypłatą pieniędzy i przekazaniem kompletu dokumentów. Oskarżona wiedziała, że nie ma w placówce faktycznie tej osoby, która zaciągała kredyt. Wskazała, iż formalnie oskarżona powinna zweryfikować dokument wypłaty, sprawdzić tożsamość osoby, której wypłaca się pieniądze. Ponadto świadek dodała, że gdy J. K. (1) weszła do placówki to przywitała się na pewno słowem „cześć”. Oskarżona dobrze poznała J. K. (1) i również jej zaufała. Świadek podkreśliła, iż oskarżona nie wzbraniała się przed wzięciem butelki wódki i czekoladek. Wcześniej nie zdarzało się, iż otrzymywały prezenty od innych klientów, natomiast te prezenty przyjęły z głupoty (k.3534, k. 4863 -4868, k.4998v-4999).

Występująca w charakterze świadka E. G. zeznała, iż przekazała J. K. (1) praliny i alkohol, które ona miała wręczyć pracownikom banku. J. K. (3) odpowiedziała, „że podzieli te panie tymi rzeczami”. Nie zna oskarżonej, nie miała nigdy z nią kontaktu. (k.4899, 5020v).

Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom powyższych świadków nie znajdując podstaw do ich zakwestionowania.

Nic istotnego do sprawy nie wniosły zeznania świadka J. O.. (k. 4868, k. 5020v)

Za wiarygodne w całości Sąd uznał również dowody w postaci załączonych do akt sprawy dokumentów. Sporządzono je w odpowiedniej formie przez podmioty uprawnione do ich wystawienia. Nie były kwestionowane przez żadną ze stron, nie budziły również wątpliwości co do ich autentyczności.

Zdefiniowane w art. 286 § 1 k.k. przestępstwo oszustwa polega na doprowadzeniu innej osoby, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Przestępstwo określone w art. 286 § 1 k.k. jest przestępstwem materialnym, którego skutkiem jest niekorzystne rozporządzenie mieniem. Jest to przestępstwo kierunkowe, albowiem sprawca już w chwili podjęcia działania musi chcieć doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Do przypisania tego przestępstwa konkretnej osobie nie wystarczy więc sam fakt, iż przewidywała ona lub godziła się z możliwością wyrządzenia szkody w toku prowadzonej przez siebie działalności, lecz należy wykazać, iż od samego początku chciała ona popełnienia przestępstwa, a całe jej zachowanie nakierowane było na wyłudzenie pieniędzy, towarów bądź usług. Oszustwo jest przestępstwem umyślnym kierunkowym, ponieważ koniecznym jest do jego zaistnienia, by sprawca działał „w celu osiągnięcia korzyści majątkowej”. Sprawca podejmując działanie musi mieć wyobrażenie pożądanego dla niego sytuacji, która ma stanowić rezultat jego działania, a więc musi on działać ze ściśle określonym zamiarem.

Od strony podmiotowej Sąd uznał, że oskarżona czynu powyższego dopuściła się w zamiarze bezpośrednim i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Zgodnie z definicją zawartą w art. 115§4 kodeksu karnego- korzyścią majątkową lub osobistą jest korzyść zarówno dla siebie, jak i dla kogo innego.

Oskarżonej E. M. została przedstawiona J. K. (1) przez K. G.. Oskarżona przebywając cały czas w niewielkim lokalu placówki znała okoliczności zawarcia umowy i była świadoma tego, iż kredytobiorcą miała być inna osoba niż ta, która faktycznie stawiała się do placówki bankowej. W tym pomieszczeniu nie było żadnej innej osoby oprócz niej samej, K. G. i J. K. (1). Mimo tego oskarżona wypłaciła pieniądze J. K. (1), a także przekazała jej komplet dokumentów związanych z zawarciem umowy. Niewątpliwie wiedziała, że wypłaca pieniądze nie J. O., a przebywającej w placówce J. K. (1). E. M. miała kontakt wyłącznie z J. K. (1) i wydając tej osobie wraz z pieniędzmi także dowód wpłaty bez podpisu J. O. dopuściła się pomocnictwa do przestępstwa oszustwa.

Odnosząc się do przyjęcia przez oskarżoną korzyści w postaci alkoholu i czekoladek, należy podkreślić, iż trudno uznać za normalną i zwyczajową sytuację, aby pracownik banku otrzymywał od klienta nawet drobne upominki za możliwość skorzystania z usług danej instytucji finansowej, czy za podpisaną umowę. Nie można przyjąć, że alkohol i słodycze, które przekazała J. K. (1), były zwyczajnym gestem wdzięczności, tak jak oceniła tę sytuację oskarżona.

Konkludując należy stwierdzić, iż kompleksowa ocena całości materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowej sprawie, dokonana w świetle zasad doświadczenia życiowego, w ocenie Sądu, pozwoliła na niewątpliwe stwierdzenie sprawstwa i winy oskarżonej w zakresie zarzucanego jej czynu.

Sąd uznał E. M. za winną tego, że w okresie od początku stycznia 2011 r. do 4 stycznia 2011 r. w G., województwo (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez siebie i inne osoby, w zamiarze, aby J. K. (1) i E. G. doprowadziły do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w kwocie 58.380,58 zł, swoim zachowaniem ułatwiła im to przestępstwo w ten sposób, że działając na rzecz (...) Banku Spółka Akcyjna we W. doprowadziła ten bank do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że po przygotowaniu w imieniu tego banku projektu umowy pożyczki nr (...) w dniu 4 stycznia 2011 r. w kwocie 58.380,58 zł na dane J. O., przy czym celem wykazania dochodów

pożyczkobiorcy J. K. (1) przedłożyła podrobione zaświadczenie o jej zarobkach w firmie P.H. SAGA M. Ż., ul. (...), (...)- (...) M., w której miała być zatrudniona jako magazynier – sprzedawca z przeciętnym miesięcznym wynagrodzeniem 2.200,00 zł netto- a to nie polegało na prawdzie, na którym to zaświadczeniu podpisy wnioskodawcy i M. Ż. zostały podrobione przed J. K. (1) i przez to wprowadzono w błąd przedstawicieli wskazanego banku co do faktycznego pożyczkobiorcy i jego zdolności kredytowej, a zatem odnośnie okoliczności mających istotne znaczenie dla uzyskania wymienionego wsparcia finansowego, wypłacając J. K. (1) pieniądze z rozliczenia tej umowy pożyczki i całkowitej spłaty pożyczki umowa o nr (...), zawarta w dacie 28 września 2009 roku, a nadto K. K. wydała ten projekt umowy, harmonogram spłat, wnioski kredytowy, dowód wpłat J. K. (1), co w konsekwencji umożliwiło późniejsze podrobienie podpisów J. O. na tych dokumentach, czym wyczerpała dyspozycję art. 18 § 3 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i art. 297 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Sąd oceniając ogół okoliczności przedmiotowego zdarzenia, postawę oskarżonej, jej warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uznał, iż wskazane okoliczności przemawiają za wymierzeniem oskarżonej przy zastosowaniu art. 37a kk kary grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych.

Kara o charakterze finansowym uświadomi oskarżonej naganność jej zachowania i nieopłacalność tego typu przestępstw. Ustalając wysokość stawki dziennej Sąd miał na względzie, że oskarżona jest młodą kobietą i w przekonaniu Sądu posiada możliwości uiszczenia orzeczonej kary grzywny, choćby ratalnie, a ustalona stawka dzienna odpowiada jej realnym możliwościom zarobkowym, nie stanowiąc jednocześnie nadmiernej dolegliwości.

W ocenie Sądu, kara ta spełni swe cele zapobiegawcze i wychowawcze, ponadto wpłynie na oskarżoną w ten sposób, aby w przyszłości powstrzymywała się ona od podobnego typu zachowań, uzmysławiając ich szkodliwość. Orzeczona kara będzie zgodna ze społecznym poczuciem sprawiedliwości i w sposób prawidłowy ukształtuje świadomość prawną społeczeństwa. Wymierzając oskarżonej karę Sąd uwzględnił, że jej rola w omówionym procederze na tle pozostałych współoskarżonych, a co za tym idzie stopień zawinienia jest mniejszy. Oskarżona przede wszystkim wykazała się brakiem doświadczenia życiowego, zawodowego oraz lekkomyślnością. Powyższe nie zwalnia oskarżonej z odpowiedzialności, albowiem jak wykazano wyżej działała świadomie, wypłaciła pieniądze J. K. (1), a następnie przyjęła korzyść w postaci alkoholu i czekoladek. Wiedziała zatem, że do zawarcia umowy nie doszło zgodnie z procedurą bankową, tylko z naruszeniem prawa.

Nie mniej jednak całość okoliczności sprawy dały asumpt, by wymierzając karę oskarżonej potraktować ją łagodniej. Stąd Sąd orzekł wobec E. M. jedynie karę grzywny. Kara grzywny, w ocenie Sądu pomimo, że nie jest karą surową, jest jednocześnie karą sprawiedliwą, która osiągnie zakładane w niej cele.

Zachowanie oskarżonej i związane z nim sposób i okoliczności popełnienia czynu, waga naruszonych obowiązków, jak również motywacja skłaniają do przyjęcia, że stopień społecznej szkodliwości czynu nie był wysoki. Tym samym, w ocenie Sądu, kara pozbawienia wolności nawet z zastosowaniem dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia jej wykonywania, byłaby karą zbyt dotkliwą, gdy weźmie się pod uwagę argumenty poczynione powyżej.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze, Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata I. M. kwotę 504 złotych tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonej E. M. wykonywaną z urzędu oraz kwotę 115, 92 złotych tytułem podatku VAT o przyznanego wynagrodzenia, a także kwotę 90,27 tytułem udokumentowanych wydatków poniesionych przez adwokata.

Uwzględniając sytuację materialną oskarżonej, Sąd w oparciu o art. 624 § 1 kpk zwolnił ją pod ponoszenia kosztów sądowych.